

Otwarta droga do samodzielności



FOT. SZYMON KAMCZYK

Marcin Hojka uczestniczy w praktykach zawodowych w Zarządzie Zieleni Miejskiej w Rybniku. Przydają się tutaj umiejętności zdobyte na warsztatach florystycznych.

Trzynastu niepełnosprawnych z Rybnika odbywa praktyki zawodowe w ramach projektu „Naucz mnie, a zacznę samodzielnie pracować”. – Pracodawcy przekonują się, że osoba niepełnosprawna może być dokładnym i sumiennym pracownikiem – mówi Danuta Reclik, animator praktyk.

Niepełnosprawni uczestniczyli w warsztatach kształcących ich w zakresie florystyki, aranżacji wystaw sklepowych, informatyki, stolarstwa i prowadzenia gospodarstwa domowego. Teraz mają okazję wykorzystać zdobyte umiejętności w praktyce. Uczestnicy projektu odbywają praktyki m.in. w

Domu Pomocy Społecznej w Rybniku, Ośrodku Pomocy Społecznej, Nadleśnictwie Rybnik oraz prywatnych przedsiębiorstwach. – Pracodawcy już obecnie traktują osoby niepełnosprawne jako normalnych kandydatów do pracy. Przez wiele lat fachowcy pracują nad tym, aby te osoby niepełnosprawne mogły dążyć do samodzielnego życia, którego jednym z elementów jest praca – informuje Danuta Reclik. Projekt jest realizowany przez rybnickie Stowarzyszenie „Razem”. Jednym z uczestników projektu jest Marcin Hojka, który obecnie może rozwijać się zawodowo w Zarządzie Zieleni Miejskiej w Rybniku. Marcin uczestniczył w warsztatach

florystycznych, a wcześniej w miejskiej zieleni pracował jego ojciec. – Byliśmy do tej praktyki przygotowani przez panią Reclik. Pewne warunki w zakładzie musiały zostać spełnione. Marcin przeszedł wszystkie te warunki pozytywnie i rozpoczął praktykę. Pracuje w dziale produkcji i dekoracji Zarządu Zieleni Miejskiej i tam wykonuje proste prace ogrodnicze – mówi dyrektor ZZM Andrzej Kozera. Marcin odbywa praktyki w każdą środę i nie ukrywa, że praca bardzo się mu podoba. – Na praktyce czyszczę doniczki, układam i segreguję różne rzeczy. Także podlewam kwiaty – mówi zadowolony Marcin Hojka. Na prakty-

kach zawodowych niepełnosprawnych mogą wiele zyskać także pracodawcy i pracownicy. – Obserwujemy, że często stosunek współpracowników do osoby niepełnosprawnej diametralnie się zmienia, kiedy widzą jakie taka osoba ma potrzeby i jak trudno nawiązywać jej kontakty międzyludzkie. To cieszy – stwierdza Danuta Reclik. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego, dzięki czemu uczestnicy mogą korzystać z dobrze wyposażonych pracowni, a wsparciem terapeutów mogą być także objęci rodzice podopiecznych.

Szymon Kamczyk